



Sygn. akt II PK 305/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa J. C.

przeciwko Urzędowi Wojewódzkiemu w W.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 maja 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz strony
pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód zatrudniony był na stanowisku radcy prawnego na podstawie umowy o pracę zawartą na czas nieokreślony w Wydziale [...] Urzędu Wojewódzkiego w W. w wymiarze jednego etatu. Pismem z dnia 28 lipca 2011 r. (odebranych osobiście przez powoda w dniu 28 lipca 2011 r.) pracodawca rozwiązał z powodem stosunek

pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania wskazano utratę zaufania wojewody [...] do powoda w związku z pełnieniem przez powoda obowiązków radcy prawnego prowadzącego obsługę prawną Wydziału [...]. Jako rozwinięcie uzasadnienia tej przyczyny wskazano na wynik kontroli prowadzonej przez CBA w Urzędzie Gminy [...] w zakresie „Zasadność wydawania decyzji dotyczących udzielania pomocy przez Urząd Gminy osobom poszkodowanym w wyniku powodzi w 2010 r. oraz prawidłowość rozliczenia wydatkowanych na ten cel środków publicznych”. W ocenie pracodawcy kontrola ta wykazała, że rodzina powoda uzyskała nienależnie zasiłek powodziowy oraz że w ocenie wojewody uzyskanie zasiłku odbyło się z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1362 ze zm.) Pracodawca zarzucił powodowi ponadto, że prowadząc obsługę prawną Wydziału [...] znał szczegółowo zasady udzielania pomocy osobom poszkodowanym i wykorzystał te przepisy do celów prywatnych.

Od powyższego rozwiązania stosunku pracy powód odwołał się do właściwego Sądu Pracy.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w W., Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił w całości powództwo powoda. Sąd pierwszej instancji uznał, że wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy przyczyna w ogóle nie nastąpiła, nie mogła stanowić wystarczającej podstawy do rozwiązania stosunku pracy, a pozwany nie wykazał aby powód swoim postępowaniem wpływał w jakikolwiek sposób na działania organu (Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej) właściwego do wydania decyzji administracyjnej w sprawie udzielenia pomocy społecznej.

Na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy wyrokiem wydanym w dniu 22 maja 2013 r. zmienił w całości orzeczenie Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podał, że w zasadzie przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd pierwszej instancji, za wyjątkiem ustalenia, że powód nie zajmował się u pozwanego tematyką pomocy społecznej. W ocenie Sądu Okręgowego do obowiązków powoda [...] należało między innymi wyznaczenie rzeczoznawców majątkowych ds. wyceny szkód (także w sprawach pomocy publicznej

powodzianom), co zdaniem Sądu Odwoławczego uzasadniało utratę zaufania do powoda. W ocenie Sądu Odwoławczego powodowi, z racji zajmowanego stanowiska musiały być znane zasady i kryteria udzielania pomocy społecznej i powód winien w pierwszej kolejności sam rozstrzygnąć, iż jego rodzina nie może (nie powinna) składać takiego wniosku. Podniósł Sąd Okręgowy, iż z uwagi na wysoką dochodowość oraz możliwość zabezpieczenia potrzeb bytowych we własnym zakresie (duży dom), powód winien ocenić iż taka pomoc mu się nie należy. Co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, iż przyczyna podana w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy była prawdziwa i uzasadniała utratę zaufania do powoda. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że w zaistniałym w sprawie stanie faktycznym brak było podstaw do zastosowania określonego w art. 19 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) trybu rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem. Niezbędnym warunkiem zastosowania trybu rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem z radcą prawnym, według art. 19 ustawy o radcach prawnych, jest stwierdzenie, że radca prawny nienależycie wykonywał obowiązki wynikające z zasad wykonywania zawodu w ramach stosunku pracy, odrębnie określone w ustawie o radcach prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 3/98, OSNP 1999/6/200), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Powód nie uczestniczył bowiem bezpośrednio w procedurach związanych z uruchamianiem środków finansowych na pomoc poszkodowanym. Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddalił.

Od wyżej wymienionego wyroku powód wniósł skargę kasacyjną zaskarżając powyższy wyrok w całości. Jako podstawę skargi wskazano naruszenie prawa materialnego: - art. 45 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że utrata zaufania przez pracodawcę do powoda, jako radcy prawnego i członka korpusu służby cywilnej mogła nastąpić na skutek złożenia przez małżonka powoda wniosku o udzielenie pomocy społecznej do organu administracji właściwego rzeczowo i przedmiotowo oraz poprzez przyjęcie, że powód jako radca prawny winien sam ocenić, iż taka pomoc mu się nie należy i odstąpić od złożenia wniosku, podczas gdy w obrocie prawnym istnieje ostateczna decyzja

administracyjna nr [...] Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w [...] z dnia [...], która przyznaje świadczenie rodzinie powoda i decyzja ta nie została wyeliminowana z obrotu prawnego, a Sąd Okręgowy dokonał samodzielnie w sposób oczywiście z sprzeczny z prawem oraz swoją jurysdykcją własnej oceny ostatecznej decyzji administracyjnej nie będąc właściwym w sprawie; - art. 30 § 4 Kodeksu pracy poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przyczyna wskazana w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem była prawdziwa i rzeczywista, albowiem pozwany mógł utracić zaufanie do powoda, gdyż powód wykonywał swe obowiązki zawodowe w ramach Wydziału [...], do którego kompetencji należało wskazywanie rzeczoznawców ds. wyceny szkód popowodziowych, ergo miałyby to sugerować, że powód mógł mieć pośredni wpływ na proces decyzyjny w sprawie jego nieruchomości oraz wykorzystał swoje stanowisko do celów prywatnych; - art. 40 ustawy o pomocy społecznej w związku z art. 2 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powód powinien samodzielnie ocenić, iż nie przysługuje mu prawo do zasiłku z pomocy społecznej, z uwagi na wysoką dochodowość oraz możliwość zapewnienia warunków bytowych we własnym zakresie, podczas gdy wskazane przepisy nie uzależniają w żaden sposób uprawnienia do uzyskania pomocy społecznej od kryterium dochodowości; - art. 19 ustawy o radcach prawnych poprzez jego niezastosowanie, polegające na przyjęciu, iż w zaistniałym stanie faktycznym pracodawca nie miał obowiązku zasięgać opinii właściwej rady okręgowej izby radców prawnych, albowiem postępowanie powoda nie dotyczyło wykonywania obowiązków wynikających z zasad wykonywania zawodu radcy prawnego, gdyż jak stwierdza Sąd Okręgowy „powód nie uczestniczył bezpośrednio w procedurach związanych z uruchamianiem środków finansowych na pomoc poszkodowanym”. Ponadto w skardze powód wskazał naruszenie przepisów postępowania: - art. 316 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że jako pracownik pozwanego i radca prawny Urzędu pośrednio zajmował się tematyką pomocy społecznej, a co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem skutkowało zmianą wyroku przez Sąd Okręgowy i w konsekwencji oddaleniem powództwa powoda; - art. 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 1, art. 2 i art. 101 oraz art. 106 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej polegające na tym, iż Sąd pomimo wydania

ostatecznej decyzji administracyjnej małżonce powoda o przyznaniu zasiłku powodziowego samodzielnie dokonał wykładni i zastosował przepisy ustawy o pomocy społecznej, poza ustawową kognicją w tym zakresie (nie prowadząc również żadnego postępowania dowodowego w tej sprawie, wbrew zasadzie bezpośredniości i kontradiktoryjności postępowania). Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie pozostawiając temu Sądowi także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać uwzględniona. Postawiono w niej zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. w związku art. 30 § 4, a ściśle biorąc zakwestionowano w niej sposób rozumienia przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przewidzianego w nim wymagania, by wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony było uzasadnione i w tym znaczeniu miało określoną przyczynę (przyczyny). Konkretnie jednakże zastrzeżenia sformułowane w uzasadnieniu skargi w istocie sprowadzają się do podważenia oceny ustaleń faktycznych przyjętych przez ten Sąd, jako podstawę rozstrzygnięcia. W szczególności wynika to z tego jej fragmentu, w którym podnosi, że za błędne należy uznać rozumowanie Sądu wyrażone w zdaniu: „złożenie przez małżonka powoda wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego o udzielenie świadczenia z pomocy społecznej do właściwego organu (nie będącego pracodawcą dla powoda) i następnie uzyskanie takiej pomocy stanowi wystarczającą podstawę do utraty przez pracodawcę zaufania do pracownika (...)”. Skarżący jednakże pomija inne okoliczności, które łącznie uzasadniały przyjęcie przez Sąd stanowiska, że zachowanie powoda mogło stanowić podstawę do utraty przez pracodawcę do niego zaufania. Tymi okolicznościami były chociażby zaangażowanie powoda w czynnościach zmierzających do uzyskania zasiłku przez jego małżonkę. Polegały one między innymi na podpisaniu przez powoda osobiście umowy na remont domu z firmą A. Sp. z o.o. (k. 62-66); zlecenie przez powoda usługi serwisowej dotyczącej systemu

ogrzewania, a następnie przekazanie faktury za tę usługę małżonce (pomimo, że usługa ta nie dotyczyła usuwania skutków powodzi), a także zaliczenie tej płatności jako koszt usuwania skutków powodzi w procedurze uzyskiwania zasiłku. Ponadto utrata zaufania do powoda nie musi być, wbrew twierdzeniom skarżącego, potwierdzona we właściwym trybie dla postępowania karnego czy też postępowania administracyjnego. Innymi słowy dla utraty zaufania nie jest konieczne wykazanie popełnienia czynu zabronionego ani też naruszenie przepisów prawa materialnego. Pracodawca może bowiem oceniać również inne aspekty zachowania pracownika, w szczególności aspekty etyczne, np. wykorzystanie nieostrych pojęć w przepisach prawa dla korzyści własnej lub rodziny, posłużenie się dowodem zapłaty za usługi nie związane bezpośrednio ze szkodami powodziowymi, nawet jeśli kompetentny organ nie ujawnił tej nieprawidłowości, aplikowanie o pomoc społeczną w sytuacji, gdy jest się w stanie pokonać losowe trudności we własnym zakresie a doznane szkody nie polegają na utracie miejsca zamieszkania. Oceniając rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji w oparciu o normę prawa art. 328 § 2 k.p.c., stwierdzić należy, że uzasadnienie orzeczenia nie jest pozbawione elementów określonych tym przepisem, którymi są: wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Skarżący nie zdołał wskazać przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Sąd dokonując oceny prawnej zgromadzonych w tym postępowaniu dowodów nie naruszył reguł swobodnej ich oceny. Ponadto odmienna ocena tych dowodów nie może być utożsamiana z błędnymi ustaleniami faktycznymi, skoro błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, a w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji dokonał oceny dowodów w granicy wyznaczonej art. 233 § 1 k.p.c.. Granicę tę wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy

obowiązującego prawa. Z uzasadnienia wyroku Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wynika, że przyjął on, że art. 40 ustawy o pomocy społecznej w przypadku zasiłków celowych przewiduje możliwość przyznania zasiłku celowego niezależnie od dochodu, to jednak wykładni tego przepisu dokonywać należy z uwzględnieniem normy art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy określającej jej zakres podmiotowy. Zgodnie z tym przepisem pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Uzasadniona była zatem ocena Sądu Okręgowego, że do grona tych osób nie sposób było zaliczyć powoda i jego rodziny. Sąd zauważył również, że w ramach kompetencji Wydziału [...] było wyznaczanie rzeczoznawców ds. wyceny szkód popowodziowych. Powód był osobą wyznaczoną przez dyrektora Wydziału Prawnego do obsługi prawnej tego wydziału. W związku z powyższym wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadniać utratę zaufania do pracownika, a utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadniała wypowiedzenie stosunku pracy. Prawdą jest, że nie każdy przypadek utraty zaufania do pracownika może być uznany za uzasadniający wypowiedzenie mu umowy o pracę. Jego utrata, zdaniem Sądu Najwyższego, musi mieć oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej; nie może wynikać z samowoli czy wyłącznie z subiektywnych uprzedzeń. W świetle jednakże ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie może budzić zastrzeżenia ocena, iż brak zaufania do powoda jako pracownika, który wykonujący zawód zaufania publicznego – radcy prawnego oraz będąc członkiem korpusu służby cywilnej, prowadząc obsługę prawną Wydziału [...], zatem znając szczegółowe zasady udzielania pomocy osobom poszkodowanym w wyniku powodzi w 2010 r. wynikające z ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1362 ze zm.) oraz przepisów wewnętrznych MUW, razem z małżonką, jak wynika z kontroli prowadzonej przez CBA w Urzędzie Gminy [...], wnioskował o pomoc finansową w sytuacji gdy, jego kondycja majątkowa oraz warunki rodzinne takiej pomocy nie uzasadniały. Powyższe zachowanie mogło zostać przez pracodawcę – Urząd Wojewódzki w W. - ocenione jako naganne w sytuacji, gdy od pracownika - członka korpusu służby

cywilnej - wymaga się nieposzlakowanej opinii, a także godnego zachowywania się na służbie i poza nią”. Wskazać należy również, że powodem utraty do pracownika zaufania koniecznego z uwagi na rodzaj wykonywanej przez niego pracy, która sprawia, że pracodawca nie może go u siebie nadal zatrudniać, może być zawinione naruszenie obowiązków istotnych z uwagi na określone właściwości umówionej pracy. Uzasadniony brak zaufania do pracownika może jednakże istnieć także wtedy, gdy wprowadzić winy pracownikowi przypisać nie można - bądź też nie da się jej udowodnić - jednakże w sensie obiektywnym jego zachowanie nosi cechy naruszenia obowiązków pracowniczych, a nawet i w takich sytuacjach, w których do naruszenia powinności pracowniczych w ogóle nie dochodzi (np. w przypadku popełnienia określonego przestępstwa poza zakładem pracy). Przy takich założeniach nie może budzić wątpliwości, iż były realne powody, by pracodawca nie miał zaufania do powoda w stopniu, jaki jest wymagany zwłaszcza w przypadkach pracowników pełniących służbę publiczną. Ponadto należy mieć na uwadze, że wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym środkiem rozwiązywania stosunków pracy i ma między innymi służyć racjonalizowaniu zatrudnienia zgodnie z potrzebami pracodawcy.

Z powyżej wskazanych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.